

Sygn.akt III AUa 244/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Barbara Orechwa-Zawadzka (spr.)**

**Sędziowie: SA Bożena Szponar - Jarocka**

**SA Sławomir Bagiński**

**Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwońska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 maja 2018 r. w B.

**sprawy z odwołania M. W.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o przeliczenie emerytury

**na skutek apelacji wnioskodawcy M. W., Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 stycznia 2018 r. sygn. akt IV U 1509/15

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Olsztynie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za instancję odwoławczą.**

SSA Bożena Szponar - Jarocka SSA Barbara Orechwa-Zawadzka SSA Sławomir Bagiński

Sygn. akt III AUa 244/18

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 15 lipca 2015 r., wydaną na podstawie art. 114 ust. 1 Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, odmówił M. W. wznowienia postępowania w sprawie ponownego przeliczenia świadczenia emerytalnego. Organ rentowy zaznaczył, że prawomocną decyzją z dnia 28 stycznia 2014 r. organ rentowy przeliczył ubezpieczonemu emeryturę od dnia 1 stycznia 2014 r. Wskaźnik podstawy wymiaru emerytury wyniósł wówczas 47% i został wyliczony z 20 lat z całego okresu ubezpieczenia.

W odwołaniu od tej decyzji M. W. wniósł o jej zmianę i powołanie biegłego księgowego w celu przeliczenia przyznanej mu emerytury, a zwłaszcza okresów, za które przyjęto minimalne wynagrodzenie do podstawy wymiaru świadczenia.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 18 stycznia 2018 r. zmienił zaskarżoną decyzję i zobowiązał Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. do ponownego przeliczenia emerytury przy przyjęciu wskaźnika wysokości

podstawy wymiaru kapitału początkowego wynoszącego 52,10% ustalonego z 20 wybranych lat kalendarzowych 1968-1980, 1984-1987, 1991-1992 i 1998. Sąd przyznał od Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Olsztynie) na rzecz pełnomocnika r.pr. H. K. kwotę 360 zł, powiększoną o należny podatek VAT, tytułem pomocy prawnej świadczonej z urzędu.

Sąd Okręgowy ustalił, że decyzją z dnia 28 stycznia 2014 r. organ rentowy przeliczył M. W. emeryturę od dnia 1 stycznia 2014 r. Wskaźnik podstawy wymiaru emerytury wyniósł 47% i został wyliczony z 20 lat z całego okresu ubezpieczenia. Za poniższe okresy przyjęto minimalne wynagrodzenia obowiązujące w tym czasie z uwagi na brak możliwości ustalenia podstawy wymiaru składek:

- od dnia 1 września 1965 r. do dnia 19 listopada 1967 r., od dnia 1 kwietnia 1968 r. do dnia 11 maja 1968 r. – zatrudnienie w Fabryce (...) w W.;
- od dnia 15 maja 1968 r. do dnia 31 grudnia 1971 r., od dnia 1 stycznia 1973 r. do dnia 15 lutego 1973 r. – zatrudnienie w Przedsiębiorstwie (...) w W.;
- od dnia 1 maja 1973 r. do dnia 31 grudnia 1973 r. – zatrudnienie w (...) Zarządzie Aptek P.P. w O.;
- od dnia 3 listopada 1974 r. do dnia 31 grudnia 1974 r. – zatrudnienie w Przedsiębiorstwie (...);
- od dnia 7 czerwca 1976 r. do dnia 1 grudnia 1979 r. – zatrudnienie w (...) i (...) w W.;
- od dnia 6 marca 1995 r. do dnia 5 września 1998 r. – zatrudnienie w (...) w D.;
- od dnia 1 stycznia 1998 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. – zatrudnienie w (...) w O..

Przyjmując, że w poniżej wskazanych okresach obowiązywał 46 godzinny tydzień oraz że ubezpieczony otrzymywał w tych okresach stawkę godzinową lub miesięczną, która wynika z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych za okres od dnia 15 maja 1968 r. do dnia 9 czerwca 1969 r. – 6,90 zł/godz.; od dnia 10 czerwca 1968 r. do dnia 30 czerwca 1971 r. – 4,90 zł/godz.; od dnia 1 lipca 1971 r. do dnia 15 lutego 1973 r. – wynagrodzenie ryczałtowe 2.300 zł; od dnia 1 maja 1973 r. do dnia 8 czerwca 1973 r. i od dnia 13 czerwca 1973 r. do dnia 31 sierpnia 1973 r. – 5,70 zł/godz. i dodatkowe wynagrodzenie w kwocie 32 zł, za dzień; od dnia 1 września 1973 r. do dnia 31 marca 1974 r. – 6,20 zł/godz. i dodatkowe wynagrodzenie w kwocie 36 zł za dzień; od dnia 1 kwietnia 1974 r. do dnia 10 maja 1974 r. – 8,50 zł/godz. i dodatkowe wynagrodzenie 900 zł (miesięcznie); od dnia 7 marca 1975 r. do dnia 30 czerwca 1975 r. – 8,50 zł/godz. (budowa eksportowa) – wynagrodzenie ubezpieczonego M. W.:

- 1) za okres zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w W. w 1968 r. wyniosło 10.474 zł, w 1969 r. – 13.836,80 zł; w 1970 r. – 11.721 zł; w 1971 r. – 19.660,40 zł; w 1973 r. – 3.532,14 zł;
- 2) za okres zatrudnienia w (...) w O. w 1973 r. wyniosło 16.241,80 zł; w 1974 r. – 10.061,60 zł;
- 3) za okresy pracy na budowie eksportowej w 1975 r. wyniosło 6.647 zł;
- 4) za okres zatrudnienia w (...) w O. w 1998 r. wyniosło 5.960 zł.

Przyjmując wskazane wielkości, Sąd stwierdził, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z 20 najkorzystniejszych lat kalendarzowych wyniósł 52,10% i okazał się wyższy od poprzedniego, który wyniósł 47%.

Sąd Okręgowy stwierdził, że przedmiot sporu w niniejszej sprawie stanowiła ocena, czy przedłożone „nowe dowody” w postaci akt osobowych zawierające dane o osiągniętych przez ubezpieczonego zarobkach (stawki godzinowe, wynagrodzenie zasadnicze) skutkują – w myśl art. 114 ust. 1 Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – przeliczeniem wysokości przysługującej wnioskodawcy emerytury, ustalonej ostatnio decyzją z dnia 28 stycznia 2014 r. ze wskaźnikiem podstawy wymiaru wynoszącym 47%. Sąd dodał, że w toku postępowania przed organem emerytalnym nie zostały przedstawione wymagane w myśl §20 pkt 1 Rozporządzenia

Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. z 1983 r., Nr 10, poz. 49 ze zm.) dowody dokumentujące osiągnięte przez ubezpieczonego w spornym okresie wynagrodzenie. Zgodnie z powołanym przepisem środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość zarobku lub dochodu stanowiącego podstawę wymiaru emerytury lub renty są dla pracowników zaświadczenia zakładów pracy wystawione według wzoru ustalonego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych (druk –Rp-7) albo legitymacja ubezpieczeniowa zawierająca wpisy dotyczące okresów zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków. Sąd zaznaczył też, że w toku postępowania przed Sądem nie obowiązują wskazane ograniczenia dowodowe, niemniej jednak w świetle ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych podstawy wymiaru wysokości świadczenia nie mogą stanowić nieprecyzyjnie określone wartości. Generalnie uwzględnieniu mogą podlegać tylko takie wynagrodzenia czy jego składniki, które są pewne, wypłacane były w danym okresie stale i w określonej wysokości (tak Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 4 października 2012 r., III AUa 305/12). Nie jest zatem możliwe przeliczenie wysokości emerytury w oparciu o jakąś hipotetyczną uśrednioną wielkość wynagrodzenia uzyskiwaną przez ubezpieczonego, wywiedzioną z wysokości pensji wypłacanej w innych okresach czy też innym pracownikom (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2007 r., I UK 36/07). W wyroku z dnia 20 czerwca 2007 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie (III AUa 482/07) podkreślił, iż przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny. Z kolei w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 września 2017 r. (III AUa 126/17) wskazano, iż nie można podzielić poglądu, iż w sytuacji braku udokumentowanej wysokości wynagrodzenia za pracę, do ustalenia podstawy wymiaru składek należy przyjmować wysokość wynagrodzenia w zależności od poziomu wykształcenia osoby ubiegającej się o emeryturę czy też posiadanych przez taką osobę kwalifikacji zawodowych. Stąd też, wbrew przekonaniu apelującego, brak jest podstaw do przyjęcia w stosunku do ubezpieczonego - jako osoby z wyższym wykształceniem - wyższej podstawy wymiaru składek, niż tej, wynikającej z przepisów prawa - wynagrodzenia najniższego (art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 4 lipca 2007 (I UK 36/07), wprost wskazał, iż nie jest jednak możliwe przeliczenie wysokości emerytury w oparciu o jakąś hipotetyczną uśrednioną wielkość premii uzyskiwanej przez ubezpieczonego, wywiedzioną z wysokości premii wypłaconych innym pracownikom. Na podstawie zeznań świadków co do tego, że wszyscy pracownicy otrzymywali premię, nie sposób ustalić rzeczywistej wysokości premii uzyskiwanej przez wnioskodawcę. Tymczasem, dla celów obliczenia wysokości emerytury organ rentowy musi dysponować pewnymi danymi co do wysokości dochodów ubezpieczonego stanowiących podstawę obliczenia wysokości świadczeń emerytalnych. Wprawdzie w postępowaniu cywilnym sąd nie jest związany takimi ograniczeniami w dowodzeniu, jakie odnoszą się do organu rentowego w postępowaniu rentowym, jednak ustalenia dokonywane przez sąd muszą być oparte na konkretnych dowodach. Błędne jest przyjęcie uśrednionych wskaźników co do wysokości premii, wynikających z oparcia się na wysokości premii, jaką w analogicznym okresie otrzymywały inne osoby zatrudnione u tego samego pracodawcy na podobnych stanowiskach pracy. Stosunek pracy ma zawsze charakter indywidualny, określone warunki zatrudnienia mają charakter niepowtarzalny, ponieważ zostały ustalone między pracodawcą i konkretnym pracownikiem. Uśrednione obliczenie wysokości wynagrodzenia - oparte na wynagrodzeniu otrzymanym przez innych pracowników - nie może oddać indywidualnych cech właściwych dla danego stosunku pracy. W przypadku wynagrodzenia zasadniczego lub innych obligatoryjnych składników wynagrodzenia wynikających z obowiązujących przepisów można przyjąć najniższe wynagrodzenie obowiązujące w czasie, którego dotyczy żądanie uwzględnienia tego okresu do przeliczenia podstawy emerytury. W przypadku jednak takiego składnika wynagrodzenia, jakim jest premia, konieczne jest istnienie dowodów potwierdzających bez wątpliwości fakt wypłacenia premii oraz jej wysokość.

Mając na uwadze poglądy judykatury, Sąd Okręgowy odtworzył wysokość wynagrodzenia otrzymywanego przez ubezpieczonego w oparciu o zgromadzone w toku postępowania dokumenty, z zachowaniem zasady wynikającej z art. 15 ust. 2a Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, według której jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. Sąd Okręgowy przyjął 46 godzinny tydzień pracy jako normę przewidzianą przez Kodeks Pracy (od poniedziałku do piątku 8 godzin dziennie i pracujące soboty 6 godzin, czyli 46 godzin tygodniowo) oraz (wynikające z akt osobowych k. 43,

170, 172, 179, 181, 194 ) godzinowe stawki wynoszące od dnia 15 maja 1968 r. do dnia 9 czerwca 1969 r. 6,90 zł/godz.; od dnia 10 czerwca 1968 r. do dnia 30 czerwca 1971 r. – 4,90 zł/godz.; wynagrodzenie ryczałtowe wynoszące od dnia 1 lipca 1971 r. do dnia 15 lutego 1973 r. kwotę 2.300 zł; stawki godzinowe wynoszące od dnia 1 maja 1973 r. do dnia 8 czerwca 1973 r.; od dnia 13 czerwca 1973 r. do dnia 31 sierpnia 1973 r. – 5,70 zł/godz. i dodatkowe wynagrodzenie w kwocie 32 zł za dzień; od dnia 1 września 1973 r. do dnia 31 marca 1974 r. – 6,20 zł/godz. i dodatkowe wynagrodzenie w kwocie 36 zł za dzień; od dnia 1 kwietnia 1974 r. do dnia 10 maja 1974 r. – 8,50 zł/godz. I dodatkowe wynagrodzenie 900 zł (miesięcznie); od dnia 7 marca 1975 r. do dnia 30 czerwca 1975 r. – 8,50 zł – Sąd doszedł do wniosku, że wynagrodzenie ubezpieczonego:

1. w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w W.:

1) w 1968 r. wyniosło 10.474 zł (w okresie od dnia 15 maja 1968 r. do dnia 31 grudnia 1968 r. przyjęto 33 tygodnie x 46 godz. x 6,90 zł);

2) w 1969 r. wyniosło 13.836,80 zł (w okresie od dnia 1 stycznia 1969 r. do dnia 9 czerwca 1969 r. przyjęto 23 tygodnie x 46 x 6,90 zł = 7.300,20 zł; w okresie od dnia 10 czerwca 1969 r. do dnia 31 grudnia 1969 r. przyjęto 29 tygodni x 46 x 4,90 zł = 6.536,60 zł);

3) w 1970 r. wyniosło 11.721 zł (w okresie od dnia 1 stycznia 1970 r. do dnia 31 grudnia 1970 r. przyjęto 52 tygodnie x 46 x 4,90 zł = 11.721 zł);

4) w 1971 r. wyniosło 19.660,40 zł (w okresie od dnia 1 stycznia 1971 r. do dnia 30 czerwca 1971 r. przyjęto 26 tygodni x 46 x 4,90 zł = 5.860,40; w okresie od dnia 1 lipca 1971 r. do dnia 31 grudnia 1971 r. przyjęto wynagrodzenie 6 miesięcy x 2.300 zł = 13.800 zł);

5) w 1973 r. wyniosło 3.532,14 zł (w okresie od dnia 1 stycznia 1973 r. do dnia 15 lutego 1973 r. przyjęto 2.300 zł za stycznia 1973 r. i 1.232,14 zł za 15 dni lutego);

2. w okresie zatrudnienia w (...) w O.:

1) w 1973 r. wyniosło 16.241,80 zł (w okresie od dnia 1 maja 1973 r. do dnia 8 czerwca 1973 r. oraz od dnia 13 czerwca 1973 r. do dnia 31 sierpnia 1973 r. przyjęto 17 tygodni x 46 x 5,70 zł = 4.457,40 zł oraz ww. okresie dodatkowe wynagrodzenie w kwocie 32 zł dziennie, tj. 17 x 6 x 32,00 zł = 3.264 zł; natomiast za okres od dnia 1 września 1973 r. do dnia 31 grudnia 1973 r. przyjęto 17 tygodni x 46 x 6,20 zł = 4.848,40 zł oraz za ww. okres dodatkowe wynagrodzenie w kwocie 36 zł za dzień, tj. 17 x 6 x 36,00 zł = 3.672 zł);

2) w 1974 r. wyniosło 10.061,60 zł (za okres od dnia 1 stycznia 1974 r. do dnia 31 marca 1974 r. przyjęto 13 tygodni x 46 x 6,20 = 3.707,60 zł oraz dodatkowe wynagrodzenie z ww. okres, tj. 13 x 6 x 36 zł; w okresie od dnia 1 kwietnia 1974 r. do dnia 10 maja 1974 r. przyjęto 6 tygodni x 46 x 8,50 zł = 2.346 zł oraz dodatkowe wynagrodzenie za kwiecień 1974 r. w kwocie 900 zł i za maj 1974 r. w kwocie 300 zł);

3. w okresie pracy na budowie eksportowej od dnia 7 marca 1975 r. do dnia 30 czerwca 1975 r. wyniosło 6.647 zł (w okresie od dnia 7 marca 1975 r. do dnia 30 czerwca 1975 r. przyjęto 7 tygodni x 46 x 8,50 zł)

4. w okresie zatrudnienia w (...) w O. w 1998 r. wyniosło 5.960 zł.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska organu rentowego, zgodnie z którym za okres pracy na budowie eksportowej od dnia 7 marca 1975 r. do dnia 30 czerwca 1975 r. niesłusznie przyjęto, iż ubezpieczony otrzymywał wynagrodzenie obliczone według stawek godzinowych wynikających z akt osobowych sprzed wyjazdu na budowę eksportową, jak na k. 113 akt, tj. 7 zł + 1,50 zł = 8,50 zł/godz., tj. stawka godzinowa przy obowiązującym wówczas wymiarze czasu pracy. Co prawda zdaniem Sądu rację miał organ rentowy w zakresie, w jakim twierdził, iż zgodnie z § 10 pkt 2 Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent z dnia 1 kwietnia 1985 r., jeżeli w okresie, z którego wynagrodzenie przyjmuje się do ustalenia podstawy wymiaru,

pracownik był zatrudniony za granicą (przed dniem 1 stycznia 1991 r.), do ustalenia podstawy wymiaru przyjmuje się za okresy tego zatrudnienia kwoty wynagrodzenia przysługującego w tych okresach pracownikowi zatrudnionemu w kraju w takim samym lub podobnym charakterze, w jakim pracownik był zatrudniony przed wyjazdem za granicę, to jednak w przypadku, gdy nie sposób ustalić kto konkretnie w owym okresie „zatrudniony był w kraju w takim samym lub podobnym charakterze” należy zawsze i to automatycznie stosować regułę z art. 15 ust. 2a Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W takiej sytuacji ubezpieczony (gdyby nadal pracował w przedsiębiorstwie, a nie na budowie eksportowej) otrzymywałby co najmniej takie wynagrodzenie jak przed wyjazdem i to z pewnością w wysokości nie mniejszej niż wyliczona w oparciu o „gołą stawkę godzinową” (bez dodatków w postaci premii, nadgodzin itp.). Sąd zauważył, iż wskazana regulacja wyszła naprzeciw interesom ubezpieczonych w sytuacji, gdy pracodawcy, wysyłając ich na budowy eksportowe, nie odprowadzali składek na ubezpieczenie od realnie otrzymywanych przez nich zarobków dewizowych. W takiej sytuacji, aby ta grupa pracowników nie była pokrzywdzona (w przeciwnym razie podstawa wymiaru składek za ten okres wynosiłaby zero), postanowiono przyjąć założenie, iż wysokość odprowadzanych za ten okres składek należy wyliczyć od wynagrodzenia „pracownika zatrudnionemu w kraju w takim samym lub podobnym charakterze”. Niejednokrotnie tak jak w niniejszym przypadku nie sposób po kilkudziesięciu latach ustalić, kto konkretnie zajmował takie same stanowisko jak ubezpieczony. W tej sytuacji jedyne zdaniem Sądu logiczne (wypełniające cel wprowadzonej w § 10 pkt 2 rozporządzenia z dnia 1 kwietnia 1985 r. ) jest przyjęcie, iż ubezpieczony osiągał zarobki co najmniej na poziomie sprzed wyjazdu.

Dodatkowo Sąd nie podzielił stanowiska organu rentowego, aby w spornym okresie ubezpieczony świadczył pracę poniżej pełnego etatu. Oczywiście – w ocenie Sądu – może się zdarzyć, iż w spornym okresie wymiar czasu mógłby być hipotetycznie mniejszy (np. niepłatna nieobecność w pracy), jednak zdaniem Sądu należy wziąć pod uwagę, iż wyliczenia te opierają się na „gołych stawkach” (z reguły godzinowych) bez dodatków (premi, nadgodzin), a zatem w tej sytuacji wyliczone wynagrodzenie należy uznać za pewne w tym sensie, iż ubezpieczony nie mógł otrzymywać mniejszego (poniżej wyliczonego progu).

Ponadto Sąd nie podzielił stanowiska pełnomocnika ubezpieczonego, że w okresie zatrudnienia w (...) w O. ubezpieczony osiągał za 1998 r. wyższe wynagrodzenie niż minimalne. Ubezpieczony sam przyznał, iż jest to jedyne pewne ustalenie (k. 217). Na przyjęcie wyższej podstawy za ten okres nie może mieć wpływ treść wyroku zapadłego w sprawie IV P 22/04, skoro dotyczy on wynagrodzenia należnego od września 1999 r. Sąd uznał też, że zeznania świadka I. S. (1) (k. 212-212v) nie wniosły nic do sprawy, a sam wniosek o ponowne przesłuchanie tego świadka (k. 261) jest niezrozumiały, skoro był on przesłuchany wcześniej, a pełnomocnik miał wówczas możliwość zadawania mu pytań.

Co do pozostałych okresów Sąd wskazał, że nie było możliwości uzyskania dokumentacji osobowej ubezpieczonego, dlatego w takiej sytuacji Sąd zastosował art. 15 ust. 2a Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1997 r. (II UKN 418/97, OSNAPiUS z 1998 r. nr 22, poz. 661), zgodnie z którym w postępowaniu w zakresie prawa pracy i ubezpieczeń społecznych sąd nie jest zobowiązany do poszukiwania dokumentów zatrudnieniowo-płacowych, o które nie zadbała strona dochodząca świadczenia ubezpieczeniowego. Stosownie do art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne.

Reasumując, Sąd Okręgowy wskazał na rozliczenie emerytury ubezpieczonego zawarte w tabeli na k. 243v akt sprawy i uznał, że wskaźnik podstawy wymiaru wyniósł 52,10%, a wysokość emerytury wyliczona w oparciu o ten wskaźnik wyniosła odpowiednio 1.560,39 zł brutto. Zdaniem Sądu nie było potrzeby powoływania biegłego z zakresu księgowości, skoro wyliczenie nie wymagało wiadomości specjalistycznych, a jedynie wiedzy matematycznej na podstawowym poziomie. Z tego względu Sąd oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii tego biegłego. Sąd dodał, że profesjonalny pełnomocnik ubezpieczonego w ogóle nie kwestionował wskazanych wyliczeń.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję w punkcie I wyroku i orzekł o kosztach postępowania w punkcie II wyroku.

W apelacji Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części dotyczącej punktu I i zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego:

a) art. 15 ust. 2a Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powinien on mieć zastosowanie z uwagi na fakt, iż brak jest dowodów na wysokość wypłaconego wynagrodzenia;

b) § 8 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (tekst jedn. Dz.U. z 1989 r., Nr 11, poz. 63 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powinien on mieć zastosowanie z uwagi na fakt, iż Sąd przyjął do podstawy wymiaru wynagrodzenie w wysokości, w której brak jest dowodów, iż faktycznie zostało wypłacone;

c) § 10 pkt 2 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (tekst jedn. Dz.U. z 1989 r., Nr 11, poz. 63 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powinien on mieć zastosowanie, i przyjęcie przez Sąd wynagrodzenia w hipotetycznej wysokości, jakiej otrzymałby wnioskodawca, gdyby nie podjął zatrudnienia za granicą.

2) naruszenie prawa procesowego:

a) art. 233 § 1 k.p.c. wyrażające się przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów oraz sprzeczność ustaleń sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie do ustalenia podstawy wymiaru wynagrodzenia w wysokości stawki godzinowej wnioskodawcy przemnożonej przez czas pracy obowiązujący w danym okresie zatrudnienia w sytuacji, gdy brak jest dowodu na faktyczną liczbę przepracowanych godzin,

d) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, które miały wpływ na treść orzeczenia, polegające na ustaleniu, iż wynagrodzenie wnioskodawcy za 1968 r. wyniosło 10.474 zł, za 1969 r. – 13.836,80 zł, za 1970 r. – 11.721 zł, za 1971 r. – 19.660,40 zł, za 1973 r. – 3.532,14 zł oraz 16.241,80 zł, za 1974 r. – 10.061,60 zł, za 1975 r. – 6.647 zł, za 1998 r. – 5.960 zł.

Organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej punktu I oraz o oddalenie odwołania. W zakresie wniosków ewentualnych wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi Okręgowemu sprawy do ponownego rozpoznania.

W apelacji M. W. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części dotyczącej punktu I wyroku i zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego poprzez pominięcie w ocenie materiału dowodowego dokumentów znajdujących się w aktach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., tj. legitymacji ubezpieczeniowych ubezpieczonego, z których wynika wynagrodzenie ubezpieczonego w:

a) Przedsiębiorstwie (...) w W. w okresie od dnia 15 maja 1968 r. do dnia 15 lutego 1973 r. wysokości 2.832 zł miesięcznie;

b) (...)w okresie od dnia 1 maja 1973 r. do dnia 10 maja 1974 r. w kwocie 3.317 zł miesięcznie;

c) (...)w B.w okresie od dnia 1 czerwca 1974 r. do dnia 30 września 1974 r. kwocie 3.400 zł miesięcznie;

d) Przedsiębiorstwie (...) w okresie od dnia 3 listopada 1974 r. do dnia 31 grudnia 1975 r. w kwocie 2.915 zł miesięcznie

– co skutkowało przyjęciem zaniżonego dochodu ubezpieczonego w tych okresach, a w konsekwencji wskaźnika podstawy wymiaru kapitału początkowego.

2) art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 217 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości, bowiem wbrew rozważeniu Sądu wymagana była wiedza specjalistyczna do przeliczenia wynagrodzenia (dochodu) ubezpieczonego w okresie od dnia 15 maja 1968 r. do dnia 1 grudnia 1979 r., które jest podstawą obliczenia wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego;

3) art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka I. S. (1), podczas gdy z akt sprawy wynika okoliczność złożenia przez nią zeznań niezgodnych z prawdą w zakresie sprawowanych przez świadka i ubezpieczonego stanowiska w (...) w O. oraz okoliczności wiedzy świadka na temat przechowywania dokumentacji pracowników ww. pracodawcy, co do których okoliczności ubezpieczony i jego pełnomocnik nie mieli świadomości podczas czynności przesłuchania świadka.

M. W. wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W zakresie wniosków ewentualnych domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i zobowiązanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do ponownego przeliczenia emerytury przy przyjęciu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego ustalonego na podstawie wyliczenia biegłego z zakresu rachunkowości z 20 wybranych lat kalendarzowych 1968-1980, 1984-1987, 1991-1992 i 1998. Ponadto wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność wyliczenia na podstawie akt sprawy oraz zawartej w aktach organu rentowego legitymacji ubezpieczeniowej wynagrodzenia ubezpieczonego w okresie od dnia 15 maja 1968 r. do dnia 1 grudnia 1979 r. oraz przeliczenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego z uwzględnieniem przeliczonego wynagrodzenia ubezpieczonego. Wniósł również o przyznanie pełnomocnikowi ubezpieczonego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu, które to koszty nie zostały pokryte przez ubezpieczonego w części ani w całości.

#### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył:**

***Apelacje M. W. oraz organu rentowego zasługują na uwzględnienie w tym zakresie, że zaskarżony wyrok podlega uchyleniu, a sprawa przekazaniu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, bowiem wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.***

Podkreślić należy, że postępowanie dowodowe przed Sądem drugiej instancji jest postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji. Taka weryfikacja powinna być wszechstronna, wyjaśniać wszelkie rozbieżności i odpowiadać wymogom przepisów art. 233 § 1 k.p.c. Tymczasem dokonana przez Sąd Okręgowy ocena niniejszej sprawy była niewystarczająca do ustalenia, że wysokość emerytury M. W. powinna wynosić 1.560,39 zł zgodnie z hipotetycznymi wyliczeniami wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury oraz wysokości emerytury ubezpieczonego, które zostały sporządzone przez organ rentowy i znajdują się na kartach 243-244 akt sprawy. Analiza zakresu ustaleń wynikających z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego pozwala uznać, że są one niepełne, a sposób prowadzenia postępowania dowodowego w sprawie – niewłaściwy.

Przedmiotem niniejszej sprawy było ustalenie wysokości emerytury M. W., a w szczególności wysokość otrzymywanego wynagrodzenia w latach 1965-1998, za które organ rentowy przyjął minimalne wynagrodzenie obowiązujące w poszczególnych latach. W celu ustalenia, jakie wynagrodzenie wnioskodawca otrzymywał w tych latach Sąd Okręgowy dopuścił dowód z akt osobowych wnioskodawcy z okresów zatrudnienia w (...)w W. (od dnia 1 września 1962 r. do dnia 11 maja 1968 r.), w Przedsiębiorstwie (...) w W. (od dnia 15 maja 1968 r. do dnia 15 lutego 1973 r.), w (...) w O. (od dnia 1 maja 1973 r. do dnia 10 maja 1974 r.), w Przedsiębiorstwie (...) (od dnia 3 listopada 1974 r. do dnia 31 grudnia 1974 r.), w (...), „E.-6” (od dnia 7 czerwca 1976 r. do dnia 1 grudnia 1979 r.), w (...)w D. (...) (od dnia 6 marca 1995 r. do dnia 5 września 1998 r.). Niewątpliwie na podstawie dostępnych akt osobowych możliwe było ustalenie stawki zaszeregowania oraz miesięcznego wymiaru czasu pracy wnioskodawcy

w poszczególnych, spornych okresach zatrudnienia. Sąd Okręgowy nie dopuścił jednak dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości/rachunkowości, który w oparciu o złożoną do akt sprawy dokumentację mógłby ustalić wysokość wynagrodzenia za poszczególne, sporne miesiące i lata zatrudnienia wnioskodawcy i na ich podstawie obliczyć wysokość wskaźnika podstawy wymiaru składek. Jedynie zarządzeniem z dnia 5 września 2017 r. zobowiązał organ rentowy do przeliczenia emerytury wnioskodawcy przy założeniu, że: 1) w Przedsiębiorstwie (...) w W. w okresie od dnia 15 maja 1968 r. do dnia 31 grudnia 1971 r. i od dnia 1 stycznia 1973 r. do dnia 15 lutego 1973 r. wnioskodawca otrzymał wynagrodzenie miesięczne obliczone według stawek godzinowych wynikających z akt osobowych wnioskodawcy na karcie 181, tj. stawki godzinowej przy obowiązującym wówczas wymiarze czasu pracy (ewentualnie wynagrodzenia ryczałtowe, które tam się pojawiają); 2) za okres pracy eksportowej od dnia 7 marca 1975 r. do dnia 30 czerwca 1975 r. wnioskodawca otrzymał wynagrodzenie obliczone według stawek godzinowych wynikających z akt osobowych sprzed wyjazdu na budowę eksportową, jak na karcie 113 akt sprawy (tj. 7 zł + 1,50 zł = 8,50 zł/godz.), tj. stawka godzinowa przy obowiązującym wówczas wymiarze czasu pracy; 3) w (...) od dnia 1 maja 1973 r. do dnia 10 maja 1974 r. wnioskodawca otrzymał wynagrodzenie miesięczne obliczone według stawek godzinowych wynikających z akt osobowych wnioskodawcy jak na karcie 172 akt sprawy, tj. według stawek godzinowych przy obowiązującym wówczas wymiarze czasu pracy (ewentualnie wynagrodzenia ryczałtowe, które tam się pojawiają); 4) w (...) we O. w okresie od dnia 1 listopada 1997 r. do dnia 28 lutego 1998 r. wnioskodawca otrzymał wynagrodzenie w wysokości 480 zł miesięcznie, zaś od dnia 1 marca 1998 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. otrzymał wynagrodzenie w wysokości 500 zł. Zarządzenie zobowiązujące organ rentowy do przeliczenia emerytury wnioskodawcy w oparciu o najkorzystniejszy wariant i zalecenia Sądu Okręgowego zostało sformułowane w sposób ogólny i organ rentowy, ustalając wynagrodzenie wnioskodawcy za sporne okresy, mógł kierować się własnymi ustaleniami w przyjmowaniu stawek godzinowych bądź wynagrodzeń ryczałtowych, stanowiących podstawę wymiaru składek emerytury wnioskodawcy, jak też obowiązującego czasu pracy. Mimo tego, Sąd Okręgowy podzielił nie tylko ustalenia organu rentowego co do stawki zaszeregowania i wymiaru czasu pracy wnioskodawcy, ale i również hipotetyczne wyliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury wnioskodawcy, które organ rentowy przedstawił w piśmie z dnia 16 października 2017 r. Nie weryfikując tych ustaleń za pomocą dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości/rachunkowości, przyjął je za miarodajne do oparcia na nich swojego rozstrzygnięcia.

Należy zwrócić uwagę, że wyliczenie organu rentowego w oparciu o przyjęte przez ten organ stawki zaszeregowania i wymiar czasu pracy wnioskodawcy stanowi jedynie stanowisko jednej ze stron postępowania, którą jest organ rentowy. Nie mogło ono być zweryfikowane przez wnioskodawcę (czyli drugą stronę postępowania), ponieważ zgodnie z treścią pisma procesowego z dnia 5 grudnia 2017 r. (sporządzonego po przedstawieniu przez organ rentowy hipotetycznego przeliczenia emerytury wnioskodawcy) ani wnioskodawca, ani jego pełnomocnik nie byli w stanie w pełni odnieść się do ustaleń i wniosków poczynionych przez organ rentowy w piśmie, w którym organ ten przedstawił hipotetyczne wyliczenie emerytury wnioskodawcy. Weryfikacja stanowiska organu rentowego przyjętego w piśmie z dnia 16 października 2017 r. mogłaby nastąpić choćby poprzez dopuszczenie zawnioskowanego przez ubezpieczonego dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości, ale Sąd Okręgowy oddalił zgłoszony przez ubezpieczonego wniosek o dopuszczenie dowodu opinii biegłego tej specjalności. Próba uzasadnienia odmowy dopuszczenia tego dowodu mieści się w dwóch zdaniach i sprowadza się jedynie do stwierdzenia: po pierwsze, że wyliczenie [emerytury] nie wymagało wiadomości specjalistycznych, a jedynie wiedzy matematycznej na podstawowym poziomie, a po drugie – że profesjonalny pełnomocnik ubezpieczonego w ogóle nie kwestionował wskazanych przez organ rentowy wyliczeń. Wbrew jednak pogładowi Sądu Okręgowego, sprawa wymagała wiadomości specjalnych, ponieważ dotyczy ona obliczenia wysokości emerytury, a więc istotne jest nie tylko ustalenie wynagrodzenia, jakie wnioskodawca otrzymywał w poszczególnych okresach zatrudnienia, ale również właściwe obliczenie wysokości podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego i wysokości emerytury z uwzględnieniem obowiązujących przepisów prawnych. W dodatku tylko na podstawie opinii biegłego z zakresu księgowości/rachunkowości wnioskodawca mógłby zweryfikować wyliczenia organu rentowego co do wskaźnika podstawy wymiaru emerytury i wysokości emerytury przyjętego przez organ rentowy w piśmie z dnia 16 października 2017 r., gdyż – jak wynika z treści pisma procesowego z dnia 5 grudnia 2017 r. – ani wnioskodawca, ani jego pełnomocnik nie potrafili ocenić sposobu obliczenia przez organ rentowy hipotetycznej wysokości emerytury wnioskodawcy.



Ponadto należy zgodzić się ze stanowiskiem wnioskodawcy, że Sąd Okręgowy niezasadnie oddalił wniosek o ponowne dopuszczenie dowodu z zeznań świadka I. S. (1). Zeznania tego świadka są istotne, ponieważ mogą pozwolić ustalić miejsce przechowywania dokumentów osobowych wnioskodawcy z okresu zatrudnienia u G. K., prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...)tj. z okresu zatrudnienia od dnia 1 stycznia 1998 r. do dnia 31 grudnia 1998 r., jak też kwotę wynagrodzenia, zapłaconą w wykonaniu wyroku w sprawie IV P 22/04. Istnieje bowiem wątpliwość, czy zeznaniom I. S. (2) o nieznanym miejscu składowania tych dokumentów należy dać wiarę, skoro świadek pracowała w (...) swojej siostry G. K. na stanowisku kierownika. To, że I. S. (1) zajmowała stanowisko kierownika w firmie G. K., wynika z pieczętki złożonej na piśmie zatytułowanym jako wykaz imienny pracowników deklarujących chęć skorzystania z grupowego ubezpieczenia pracowniczego. Pismo to znajduje się na karcie 312 w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Olsztynie o sygnaturze IV P 22/04. W istocie można przypuszczać, że I. S. (1) jako kierownik w firmie siostry mogła wiedzieć o miejscu archiwizowania dokumentacji osobowej pracowników. Należy też dodać, że po zakończeniu prowadzenia działalności przez G. K. I. S. (1) odkupiła wyposażenie (...) G. K. w celu prowadzenia własnego (...), w którym zatrudniła pracowników G. K.. Te informacje dają podstawę do uznania, że I. S. (1) może posiadać wiedzę na temat miejsca składowania dokumentacji osobowej pracowników G. K.. To samo dotyczy kwoty wypłaconego wynagrodzenia z zasądzonej w ww. sprawie kwoty. Jednakże Sąd Okręgowy oddalił wniosek ubezpieczonego o dopuszczenie dowodu z ponownych zeznań świadka I. S. (1), pomimo że dysponował informacją o tym, że świadek zajmowała stanowisko kierownika w zakładzie(...). Swoje postanowienie uzasadnił tym, że świadek I. S. (2) była już przesłuchiwana na rozprawie.

Takie uzasadnienie rozstrzygnięcia w sprawie nie spełnia wymogów przewidzianych art. 328 § 2 k.p.c., zgodnie z którym uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W szczególności Sąd nie dopuścił dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości/rachunkowości, zaś rozstrzygnięcie oparł na wyliczeniach emerytury przeprowadzonych przez organ rentowy jako stronę postępowania, choć na potrzeby niniejszego postępowania otrzymywane przez wnioskodawcę w spornych okresach wynagrodzenie powinno być ustalone przez podmiot niezależny, kierujący się zasadą bezstronności. W dodatku Sąd niezasadnie odmówił ponownego przesłuchania świadka I. S. (1), która – jak się okazało – pełniła funkcję kierownik w zakładzie G. K..

Okoliczności te prowadzą do wniosku, że ocena zapadłego wyroku nie jest możliwa bez ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Wprawdzie Sąd Okręgowy przeprowadził w jakiejś części postępowanie dowodowe, jednak zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego niemiarodajne dla tej przesłanki jest podejście ilościowe, akcentujące, że postępowanie dowodowe w pewnej części zostało przez sąd pierwszej instancji zrealizowane. Znaczenie ma tylko to, czy dowody te są przydatne dla wyjaśnienia istoty sprawy ocenianej optyką sądu drugiej instancji. W razie odpowiedzi negatywnej dopuszczalne jest uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2014 r., III SZ 1/14, LEX nr 1554589).

Dopuszczone w sprawie dowody z akt osobowych wnioskodawcy i treść zeznań świadka I. S. (1) okazały się niewystarczające do merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien wnikliwie przeanalizować akta osobowe wnioskodawcy ze spornych okresów zatrudnienia, ponownie przesłuchać świadka I. S. (1) z odebraniem od niej przyrzeczenia, o którym mowa w art. 266 § 3 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.), na okoliczność miejsca przechowywania dokumentacji osobowej pracowników G. K., prowadzącej (...)a także dopuścić dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości/rachunkowości, który w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy obliczy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wnioskodawcy oraz wysokość jego emerytury w najkorzystniejszym wariantcie. Dopiero po przeprowadzeniu pełnego postępowania dowodowego i ocenie materiału dowodowego sprawy będzie istniała podstawa do oceny żądań wnioskodawcy w aspekcie prawa materialnego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

SSA Bożena Szponar-Jarocka SSA Barbara Orechwa-Zawadzka SSA Sławomir Bagiński